

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE



**Artur Gałązka, lekarz epidemiolog
1933-1999**

Artur Gałązka urodził się 28 sierpnia 1933 roku w Pacanowie, w woj. kieleckim. Był młodszym synem znanego powszechnie na tym terenie dr med. Antoniego Gałązki.

Po skończeniu nauki w gimnazjum w Warszawie, a potem liceum w Busku-Zdroju, w roku 1951 rozpoczął studia wyższe na Akademii Medycznej w Warszawie, które zakończył w 1957 r. uzyskując tytuł lekarza medycyny. Pracę zawodową rozpoczął już w 1956 r., jeszcze jako student medycyny, w charakterze laboranta w Zakładzie Epidemiologii Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie. W PZH pracował pod kierunkiem prof. Jana Kostrzewskiego, którego był ulubionym i cenionym uczniem. W 1958 roku został mianowany asystentem, w 1962 roku starszym asystentem i w 1967 roku adiunktem zakładu Epidemiologii PZH.

Stopień naukowy doktora medycyny nadała mu Rada Naukowa Państwowego Zakładu Higieny w 1964 roku na podstawie rozprawy doktorskiej o standaryzacji składników błoniczego i tężcowego w skojarzonej szczepionce DTP. Cztery lata później, w 1968 roku, uzyskał w PZH stopień doktora habilitowanego na podstawie przedstawionej rozprawy o swoistym zapobieganiu tężcowi. Tytuł profesora nadzwyczajnego nadano mu w 1976 roku w wieku 43 lat.

W latach 1969-1979 był kierownikiem Zakładu Badania Surowic i Szczepionek, sprawującego państwową kontrolę swoistych preparatów zapobiegawczych i diagnostycznych. Równoległe z pracą w Zakładzie w latach 1972-1979 pełnił funkcję wicedyrektora Państwowego Zakładu Higieny ds. epidemiologicznych.

Współpracę ze Światową Organizacją Zdrowia rozpoczął 1974 r., kiedy powierzono mu funkcję konsultanta do spraw eradykacji ospy prawdziwej w Indiach. Od 1979 r. do 1996 r. pracował w Światowej Organizacji Zdrowia w Genewie, gdzie dołączył do zespołu rozszerzonego programu szczepień (EPI) i był odpowiedzialny za monitorowanie światowych badań stabilności i skuteczności szczepionek.

W 1997 r. wrócił do pracy w Państwowym Zakładzie Higieny, gdzie poświęcił się głównie redagowaniu „Przeglądu Epidemiologicznego” i współpracy z Polskim Towarzystwem Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych.

W dniu 11 maja 1999 r. prof. dr Artur Gałązka zmarł nagle, kiedy wydawało się, że pokonał chorobę.

Śmierć prof. dr Artura Gałązki odbiła się szerokim echem w świecie medycznym w kraju i za granicą. Wspomnienia pośmiertne ukazały się m.in. w Weekly Epidemiological Record WHO i CVI Newswatch UNDP WHO.

Nie tylko świat medyczny żegnał zmarłego.

Miesięcznik samorządowy – Pacanów „Z Życia gminy”, z którym pomny swych korzeni, współpracował prof. A. Gałązka zamieścił obszerny artykuł uzupełniony wierszem, z którego wybraliśmy fragment

nad grobem...
 grobem człowieka
 pochylmy głowy bez granic
 nad grobem...
 i to nas czeka
 – oby nas nie miał ktoś za nic
 Piotr Oprzędek

Pogrzeb odbył się 17 maja 1999 r. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, gdzie został pochowany obok swoich rodziców.

W imieniu pracowników Państwowego Zakładu Higieny zmarłego pożegnał Dyrektor Instytutu prof. dr hab. Janusz Jeljaszewicz, wypowiedź którego redakcja zamieszcza poniżej in extenso.

Ze smutkiem i zadumą pochylamy się nad trumną Artura Gałązki, wybitnego polskiego uczonego, wspaniałego człowieka, pracownika Państwowego Zakładu Higieny. Dotknęła nas bardzo wielka strata, kiedy odszedł on na zawsze z bieżącego życia, ale pamięć o nim przetrwa wszelkie próby czasu.

Artur Gałązka był człowiekiem o bogatej i cennej osobowości. Był lojalnym przyjacielem wszystkich nas w Państwowym Zakładzie Higieny. Jego tak cenne cechy zawodowe jak pracowitość, kompetencja i widzenie wyższych celów – które uczyniły go tak znakomitym pracownikiem PZH i Światowej Organizacji Zdrowia – przyniosły mu wielce zasłużoną chlubę w Polsce i na świecie. Jego cechy ludzkie – godność, życzliwość, chęć pomocy, rozumienie innych, poczucie humoru – przyczyniły się do bardzo wielu przyjaźni, które Artur wielce szanował i cenił. Był też życzliwy dla wszystkich, bowiem miał niepartykularny pogląd na świat. Rozumiejąc i doceniając drobne codzienne sprawy, zawsze widział wielkie cele ludzkości, poświęcając im wiele swojego czasu i energii z doskonałymi skutkami.

Profesor nauk medycznych Artur Gałązka całe swoje życie zawodowe związał z Państwowym Zakładem Higieny, w którym w 1956 roku rozpoczął pracę. W latach

1980–1996 pracował w Światowej Organizacji Zdrowia, będąc czasowo urlopowany z PZH, do którego powrócił w 1997 roku. Przez 11 lat pracował w Zakładzie Epidemiologii, aby w 1967 roku objąć stanowisko kierownika Zakładu Badania Surowic i Szczepionek PZH. W tymże Instytucie doktoryzował się, habilitował i uzyskał tytuł naukowy profesora. Jest autorem 159 publikacji naukowych, stanowiących wybitny dorobek naukowy. Na szczególną uwagę zasługują jego badania na temat zapobiegania i zwalczania błonicy, które przyczyniły się do eliminacji tej choroby w Polsce oraz do opracowania właściwej strategii i taktyki zwalczania tej choroby na świecie. Brał też czynny udział w eliminacji ospy prawdziwej na świecie. Jego inne prace na temat zapobiegania tężcowi i zatruciu toksyną botulinową są równie cenne i wybitne. Cały jego dorobek naukowy zasługuje na najwyższe uznanie i stanowi bardzo cenną część historii Państwowego Zakładu Higieny.

Profesor Gałązka nie ograniczał swojej działalności do kierownictwa Zakładu i osobistych badań naukowych. Był bardzo dobrym zastępcą dyrektora Państwowego Zakładu Higieny, a po swoim powrocie z pracy w Światowej Organizacji Zdrowia, z wielkim sukcesem był redaktorem naczelnym „Przeglądu Epidemiologicznego” – organu PZH i Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób zakaźnych, a także przewodniczącym Oddziału Warszawskiego tego Towarzystwa.

Osobnym działem jest bardzo wysoki prestiż zawodowy, jaki profesor Artur Gałązka uzyskał podczas swej pracy w Światowej Organizacji Zdrowia. Stał się On światowej skali autorytetem w dziedzinie szczepień ochronnych, a Jego liczne sukcesy w tym zakresie widoczne są w publikacjach oraz ocenie jego pracy przez najwyższe autorytety tej organizacji.

Artur Gałązka odszedł od nas nagle, w pełni sił twórczych. Liczne i cenne plany naukowe i zawodowe przygotowane przez niego oczekiwały na realizację, jak np. opracowanie suplementu do wiodącego czasopisma świata w dziedzinie chorób zakaźnych „The Journal of Infectious Diseases”. Z całą pewnością, przez wiele następnych lat pracowałby z wielkim pożytkiem dla rozwoju nauki i medycyny. Okrutny los zabrał nam go gwałtownie. Sądzę, że Artur chciałby aby Jego plany i idee były realizowane teraz i w przyszłości, co adresuję do nas wszystkich. To najlepsze co możemy uczynić dla Jego pamięci.

W imieniu swoim i pracowników Państwowego Zakładu Higieny chylę się przed tą trumną z żalobą i powagą. Składam kondolencje Rodzinie Zmarłego, łączę się z wyrazami współczucia z wszystkimi Jego przyjaciółmi.

Arturze, nigdy Cię nie zapomnimy